

11

MAJ 1995

SANOK




CHRZYSTUSEM W ŻYCIU
MIESIĘCZNIK PARAFII
WYDANIE SPECJALNE CHRYSTUSA KRÓLA

JEZUS DAJE SIEBIE SAMEGO

(fragment listu do dzieci)

(...) Drodzy przyjaciele, niezapomnianym spotkaniem z Panem Jezusem jest bez wątpienia Pierwsza Komunia Święta, dzień, który wspomina się jako jeden z najpiękniejszych w życiu. Eucharystia, ustanowiona przez Chrystusa w przeddzień Jego Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy jest Sakramentem Nowego Przymierza, jest największym z Sakramentów. W tym Sakramencie Pan Jezus pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem naszych dusz. Dzieci po raz pierwszy przyjmują ten Sakrament uroczystie - właśnie w dniu Pierwszej Komunii Świętej - ażeby potem móc go przyjmować w zażyłej przyjaźni z Panem Jezusem.

Komunię Świętą, jak wiecie mogą przyjmować tylko ci, którzy są ochrzczeni: Chrzest bowiem jest pierwszym i najpotrzebniejszym do zbawienia Sakramentem. Chrzest jest wielkim wydarzeniem! W pierwszych wiekach Kościoła, kiedy Chrzest przyjmowali przede wszystkim ludzie dorośli, jego obrzęd kończył się uczestnictwem w Eucharystii i łączył się z uroczystością podobną do tej, jaka dzisiaj towarzyszy Pierwszej Komunii Świętej. Z biegiem czasu, kiedy zaczęto udzielać Chrztu Świętego przede wszystkim niemowlętom - stąd większość z was, drogie dzieci, nie pamięta dnia swego Chrztu - to uroczyste świętowanie zostało przeniesione na dzień Pierwszej Komunii Świętej. Każdy chłopiec i dziewczynka z katolickiej rodziny zna dobrze to przeżycie: Pierwsza Komunia Święta jest wielkim świętem rodziny. W tym dniu razem z dzieckiem przyjmują zazwyczaj Eucharystię także jego rodzice, rodzeństwo, dalsza rodzina i chrzestni, a niekiedy także nauczyciele i wychowawcy.

Dzień Pierwszej Komunii Świętej jest też wielką uroczystością w parafii. Mam jeszcze w pamięci ten dzień, kiedy w gronie moich rówieśników i rówieśnic przyjmowałem po raz pierwszy Eucharystię w moim parafialnym kościele. Ażeby to wielkie wydarzenie nie zostało zapomniane, utrwała się je zazwyczaj na fotografiach rodzinnych. Towarzyszą one na ogół człowiekowi przez całe życie. Po latach, kiedy przegląda się te fotografie, odżywa wspomnienie tamtych chwil; powraca się do tej czystości i radości, jakich doświadczyło się w spotkaniu z Jezusem, który z miłości stał się Odkupicielem człowieka.



Dla iluż dzieci w dziejach Kościoła Eucharystia była źródłem duchowej siły, czasem wręcz bohaterskiej! Jakże nie wspomnieć na przykład tych świętych chłopców i dziewcząt z pierwszych wieków, jeszcze dzisiaj znanych i czczonych w całym Kościele? Wystarczy tu przypomnieć św. Agnieszkę, która żyła w Rzymie, św. Agatę umęczoną na Sycylii oraz św. Tarsycjusza - chłopca, którego słusznie można nazwać męczennikiem Eucharystii, gdyż wolał poświęcić życie, niż oddać Pana Jezusa, którego prznosił pod postacią chleba.

I tak, poprzez wieki aż do naszych czasów, nie brak dzieci, nie brak chłopców i dziewcząt wśród świętych i błogosławionych Kościoła. Tak jak w Ewangelii Pan Jezus okazuje im szczególne zaufanie, tak również Jego Matka Maryja, w ciągu dziejów nieraz czyniła małe dzieci powiernikami swej matczynej troski. Przypomnijcie sobie św. Bernardettę z Lourdes, dzieci z La Salette, czy też już w naszym stuleciu Lucję, Franciszka i Hiacyntę z Fatimy.

Wspomniałem wam wcześniej o „Ewangelii dziecka”, czyż nie doczekała się ona w naszym stuleciu szczególnego wyrazu w duchowości św. Teresy od Dzieciątka Jezus? Prawdą jest, że Pan Jezus oraz Jego Matka wybierają często właśnie dzieci, ażeby powierzać im sprawy wielkiej wagi dla życia Kościoła i ludzkości. Wymieniam tutaj tylko niektóre dzieci, powszechnie znane, ale jest jeszcze wiele innych! Odkupiciel ludzkości niejako dzieli się z nimi troską o innych ludzi: o rodziców, o kolegów i koleżanki. Czeka bardzo na ich modlitwę. Jakże ogromną siłę ma modlitwa dziecka! Staje się ona czasem wzorem dla dorosłych: modlić się z prostotą i całkowitą ufnością, to znaczy zwracać się do Boga tak, jak czynią to dzieci.

W ten sposób dochodzę do sprawy najważniejszej w tym Liście: przy końcu Roku Rodziny pragnę powierzyć waszej modlitwie, drodzy mali przyjaciele, nie tylko sprawy waszej rodziny, ale także wszystkich rodzin na świecie. I nie tylko to. I nie tylko to. Mam jeszcze wiele innych spraw, które chcę wam polecić. Papież liczy bardzo na wasze modlitwy. Musimy się razem wiele modlić, ażeby ludzkość, a żyje na ziemi wiele miliardów ludzi, stawała się coraz bardziej rodziną Bożą, ażeby mogła żyć w pokoju. Wspomniałem na początku o ogromnych cierpieniach, jakie doświadcza w chwili obecnej. Ileż dzieci, także w tych dniach, pada ofiarą nienawiści, która szaleje w wielu miejscach ziemskiego globu, jak na przykład na Bałkanach i w niektórych krajach Afryki! Właśnie rozważając te wydarzenia, napelniające nas wielkim bólem, postanowiłem prosić was, drogie dzieci, ażebyście wzięły sobie do serca modlitwę o pokój. Wiecie dobrze, że miłość i zgoda budują pokój, a nienawiść i przemoc go rujnują. Jesteście wrażliwe na miłość, a lękacie się wszelkiej nienawiści. Dlatego Papież może liczyć na to, że spełnicie jego prośbę, że dołączycie się do jego modlitwy o pokój na świecie z takim samym zapalem, z jakim modlicie się o pokój i zgodę w waszych rodzinach (...)

Jan Paweł II, Papież

W dniu 14 maja 1995 roku
po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa
do swego serca dzieci kl. II
ze Szkoły Podstawowej Nr 7
i Szkoły Podstawowej Nr 8

Grupa, którą przygotował ks. Antoni Moskal

Szymon Benedyk
Daniel Biega
Sylwester Demkowicz
Agnieszka Drobot
Damian Gagatko
Kamila Góra
Karolina Góra
Jakub Iskrzycki
Agata Jakima
Dominika Jaśkowiec
Gracjan Konieczny
Łukasz Kula
Ewelina Lewandowska
Barbara Lubas
Karol Marcinkowski
Wojciech Oleksy
Ewa Oleniacz
Mariusz Pasowicz
Piotr Poziomkowski
Anna Robel
Magdalena Słuszkiewicz
Paweł Sudyk
Anna Świąs
Maciej Szczęsny
Piotr Walczak
Paweł Węgrzyński
Piotr Wilk
Ewelina Zientek
Anna Zimoń

Mateusz Bal
Marek Bałos
Katarzyna Bartkowska
Karolina Bodziak
Marlena Ciejka
Marcin Dauksza
Elżbieta Dmitrzak
Jarosław Fabian
Anna Furtak
Szymon Gorgoń
Judyta Hańska
Grzegorz Hocyk
Katarzyna Janowska
Justyna Karaczkowska
Anita Kielar
Iwona Kordys
Marcin Kuliga
Konrad Leszczyński
Mateusz Mazur
Grzegorz Ogarek
Piotr Pędzich
Joanna Plecuch
Sebastian Siedliński
Katarzyna Skiba
Szymon Skubisz
Łukasz Tymoczko
Agnieszka Wójcik
Mateusz Zygmunt

Aneta Babina
Rafał Baciór
Malwina Bandurowicz
Mateusz Dmitrzak
Ewa Gadomska
Karolina Iwańczyk
Magdalena Kmiotowicz
Aneta Kuśnierz
Emilia Maciejewicz
Barbara Malik
Jarosław Misztal
Jerzy Misztal
Barbara Niemiec
Ewelina Niżnik
Magdalena Nowak
Monika Oklejewicz
Sebastian Olszyński
Lukasz Pajęcki
Justyna Pietrkiewicz
Piotr Polański
Agnieszka Przystasz
Rafał Solon
Marcin Synowiec
Piotr Szrom



Monika Adamska
Piotr Adamski
Andrzej Buczek
Tomasz Gawlak
Aleksandra Kołodziej
Robert Krzysztofik
Natalia Lorenc
Dariusz Lutak
Maria Marczyk
Bartłomiej Milczanowski
Kamil Nycz
Kamila Nycz
Małgorzata Pankiewicz
Alicja Poniatowska
Mateusz Rachwałski
Marcin Radwański
Aneta Ruszel
Arieta Sokołowska
Dominika Stareńki
Karolina Szczepanik
Ewelina Szczypta
Damian Śmietana
Krzysztof Śpiewak
Wojciech Tomaszewicz
Kamila Wawer
Natalia Wojtowicz
Michał Zablotny

Grupa, którą przygotował ks. Stanisław Gniewek

Waldemar Błażejowski
Joanna Cieśla
Michał Cwynar
Mariola Czapor
Ewelina Fedak
Marcin Karoń
Paulina Kędra
Wioletta Koziół
Łukasz Mazur
Małgorzata Olearczyk
Dariusz Pałys
Łukasz Paszkiewicz
Mariusz Rachwałski
Sebastian Rolnik
Diana Saletnik
Małgorzata Sieradzka
Damian Sobkowicz
Joanna Szmyd
Tomasz Szydłak
Katarzyna Śmigiel
Angelika Targowska
Paweł Wiśniowski
Sebastian Wolfram

Maciej Brodzicki
Ewelina Bruss
Piotr Chomiszczak
Damian Hydzik
Piotr Gida
Dariusz Kwolek
Konrad Kulon
Kamil Milan
Tomasz Mularz
Michał Oleniacz
Grzegorz Piróg
Marcin Potok
Malwina Pytlos
Marek Rogoz
Monika Sierczak
Piotr Sołtysik
Renata Szmyd
Katarzyna Szokiera
Izabela Szuba
Łukasz Tchórz
Kalina Wawro
Łukasz Wolanin
Marta Urban
Jaonna Vogel

* * *

Wojciech Adamski
Agnieszka Błyskal
Tomasz Burnat
Ilona Dębrzak
Natalia Figura
Michał Goniak
Justyna Jamrogowicz
Albin Klimkowski
Krzysztof Klimkowski
Anna Kluska
Agnieszka Krukar

Daniel Kogut
Tomasz Kobierski
Agnieszka Leszczyk
Bartosz Miras
Maciej Niemiec
Anna Paraniak
Artur Pisarski
Karolina Przystasz
Andrzej Tokarski
Edyta Solarz



Grupa, którą przygotował ks. Marek Wilk

Ewa Bąk

Paweł Czech

Kamila Dębska

Tomasz Frączek

Tomasz Graboń

Jakub Kaczmarek

Anna Kaliszta

Karolina Kotlarz

Izabela Krawczyk

Wojciech Leń

Mateusz Nabywaniec

Łukasz Nowicki

Agnieszka Patała

Łukasz Płatosz

Iwona Płoszaj

Marek Polański

Dorota Radwańska

Mateusz Rysz

Piotr Sewastynowicz

Katarzyna Skalko

Urszula Urban

Ewelina Witek

Jarosław Woźny

Joanna Zychowicz

Gracjan Adamski

Joanna Chmielecka

Marta Cieślik

Michał Ciuk

Anna Fal

Mateusz Grabowski

Klaudyna Klocek

Krzysztof Kocur

Iwona Kucaba

Artur Kucharski

Tomasz Kucharski

Mateusz Leśniowski

Maciej Maks

Joanna Pelc

Agnieszka Pisaniak

Grzegorz Popiel

Anna Potera

Magdalena Sieradzka

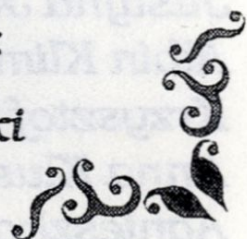
Przemysław Sobczyk

Zuzanna Ślemp

Jakub Wancienko

Maciej Wąsowicz

Kamil Wiśniewski



WSPOMNIENIA SPRZED 45 LATY

Pogodny, niedzielny ranek w czerwcu 1950 r. Wokół mnie krzątające się mamusia z siostrą upinające mirtowy wianek na głowie i gałązki mirtu na sukience. Także mirtem przybrana świeca stanowiąca część pierwszokomunijnego wyposażenia. W kółce mój trzytygodniowy braciszek. Nastrój gorączkowy, podniosły, niemal radosny, przytłumiony jednak nieobecnością ojca, który przebywał w areszcie podejrzany o nielojalność wobec „władzy ludowej”. A tak bardzo czekałam na jego powrót, bo lada dzień miał być zwolniony.

Rodzice chrzestni też nie przyjechali. Do kościoła odprowadzały mnie mama z siostrą. Kroczyłam dumna i radosna na spotkanie z Panem Jezusem, którego pojmowałam na swój dziecienny obraz i bardzo kochałam. Do tej miłości przygotowywała mnie moja starsza o 16 lat siostra - mój duchowy przewodnik.

Pamięć tamtego dnia utrwaliła wiele szczegółów - wystrój kościoła, uroczysty nastrój Mszy Świętej, spontaniczność naszego dziecięcego śpiewu i czuwającą organizacyjnie nad nami siostrę Scholastykę, która prowadziła ochronkę. Do I Spowiedzi i Komunii Świętej przygotowywał mnie ks. Władysław Wardęga, proboszcz mojej parafii. Sam moment Komunii Świętej wzbudził we mnie dziwny stan spokoju, którego jeszcze wtedy nie rozumiałam. Szczególnie zapamiętałam głośno wypowiedane słowa Aktów Wiary, Nadziei, Miłości - to one stały się moim duchowym kapitałem na całe życie. Do dzisiaj w każdej Mszy Świętej wypowiadam je podczas Przeistoczenia, chcąc jakby przekazać Bogu moja najpiękniejszą modlitwę - pamiątkę tamtego dnia.

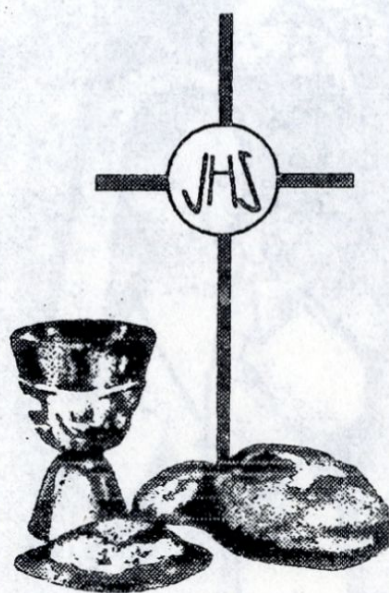
Pamięć tamtego dnia utrwaliła wiele szczegółów - wystrój kościoła, uroczysty nastrój Mszy Świętej, spontaniczność naszego dziecięcego śpiewu i czuwającą organizacyjnie nad nami siostrę Scholastykę, która prowadziła ochronkę. Do I Spowiedzi i Komunii Świętej przygotowywał mnie ks. Władysław Wardęga, proboszcz mojej parafii. Sam moment Komunii Świętej wzbudził we mnie dziwny stan spokoju, którego jeszcze wtedy nie rozumiałam. Szczególnie zapamiętałam głośno wypowiedane słowa Aktów Wiary, Nadziei, Miłości - to one stały się moim duchowym kapitałem na całe życie. Do dzisiaj w każdej Mszy Świętej wypowiadam je podczas Przeistoczenia, chcąc jakby przekazać Bogu moja najpiękniejszą modlitwę - pamiątkę tamtego dnia.

Po Mszy było rozdanie pamiątkowych obrazków, wspólna fotografia na tle kościoła i wspólne na plebani śniadanie - kakao i pyszna pachnąca bułka. W tym czasie post eucharystyczny trwał od północy, więc apetyt wszystkim dopisywał.

W domu nie było „pompy” i prezentów. Wspólnie z mamą i rodzeństwem Ojciec Nasz poprzedzające śniadanie, a potem religijne śpiewy przy akordeonie i skrzypcach w wykonaniu moich starszych braci. Było miło i serdecznie.

Patrząc na dzisiejsze przeżywanie tego dnia, teraz z perspektywy czasu - wiem, że nie obfitość starannie przyrządzonych i wytwornie podanych potraw; nie ilość oryginalnych i pięknych prezentów - powinny stanowić wyróżnik tego dnia. Raczej sposób duchowego towarzyszenia dziecku w jego Najpiękniejszym Dniu, Dziecku prowadzonemu do Chrystusa z wiarą, miłością i wzruszeniem.

Teresa



W NIEDZIELĘ RANO

Ewa Szelburg Zarembina

W niedzielę rano
świeciło słońce
jasne, promienne,
prawie gorące.

Krzewom i drzewom
nabrzmiały pąki.
Chmurki-baranki
z niebieskiej łąki

śmiały się do nas
wiatrem pędzone
ponad dachami
w nieznaną stronę.

Dzwony w kościele
bły radosne.
Szlaliśmy dziękować
Bogu za wiosnę.



OPUSZCZONE GNIAZDKO

Ewa Szelburg Zarembina

Pod Twoją opiekę, pod Twoją obronę
przynoszę, Jezusku, gniazdko opuszczone.
W gniazdku są pisklęta,
Jest ich, małych, sześć.

Jeszcze to nie umie fruwać,
ani samo jeść.

Jezusku najmiłszy, ptaszków opiekunle,
nie daj ich łasicy, tchórzowi i kunie.
Ochroń je, Jezusku, mocą cudów swych
od kota, od sowy,
i od chłopców złych.

A gdy te pisklętka
w pióreczka porosną,
będą nam śpiewały
piosenkę radosną.



WYDAWNICTWO - Parafia Chrystusa Króla w Sanoku, ul. Jana Pawła II 55
Zespół Redakcyjny: ks. F. Kwaśny, ks. Stanisław Gniewek oraz zespół K.S.W. w składzie:
E. Bluj, M. Bukład, B. Kulczycka, E. Sołtysik.
Skład i Druk: Drukarnia „Piast Kołodziej”, Sanok, ul. Cegielniana 54, tel. 324-94